

ZYCIE OLSZTYŃSKIE

Nr 257

B

CZWARTEK, 28 PAŹDZIERNIKA 1954 ROKU

CENA 20 gr

Zadania przyszłych Rad i wytyczne programu Frontu Narodowego

(Obsługa własna)

We wszystkich powiatach, gminach i gromadach woj. warszawskiego odbywają się zebrania mieszkańców, na których wysuwani są kandydaci do rad narodowych. Na posiedzenia te tłumnie przybywają mieszkańcy, nie tylko po to aby wybierać kandydatów, którzy w ich mniemaniu będą rzetelnie wypełniać obowiązki radnych, ale i w tym celu, by zgłosić pod adresem przyszłej rady swoje uwagi: co robić, by wszystkim żyło się lepiej?

Oświadczenie

premiera Nehru przed odjazdem z Pekinu

PEKIN (PAP). We wtorek premier Indii Nehru złożył na konferencji prasowej oświadczenie następującej treści:

Pragnę przede wszystkim wyrazić wdzięczność za serdeczne i przyjazne przyjęcie, jakie mi tu przygotowano. Uważam, że moja wizyta w Chinach, jakkolwiek krótka, nie tylko przyczyniła się do zbliżenia naszych obu krajów, lecz stanowiła również wkład do sprawy pokoju światowego, tak dla nas drogiej.

Pokój jest podstawowym warunkiem postępu, który pragniemy osiągnąć w naszych krajach. Jest on więc dla nas nie tylko przedmiotem gorących pragnień, ale i absolutną koniecznością.

PEKIN (PAP). Przed opuszczeniem Chińskiej Republiki Ludowej premier Indii Nehru złożył wizytę połączoną z przewodnictwem Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tungowi, z którym odbył 1½ godz. rozmowę.

Drugi dzień naukowej sesji PAN w Gdańsku w związku z 500-leciem powrotu Pomorza do Polski

W drugim dniu obrad sesji naukowej Instytutu Historii i Wydziału Nauk Społecznych PAN poświęconej 500 rocznicy powrotu Pomorza do Polski, wygłoszonych zostało szereg referatów naukowych oraz odbyło się posiedzenie Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN.

Duże zainteresowanie wzbudził referat prof. dr. K. Piwarskiego pt. „Stosunek państw imperialistycznych i burżuazji polskiej do praw Polski do morza i Pomorza”. Autor referatu w oparciu o liczne dokumenty i bezsporne fakty historyczne demaskuje mity rzekomego poparcia udzielanego Polsce w latach 1918–1920 przez Wilsona, wskazując, iż już na Kongresie Wersalskim rządy mocarstw kapitalistycznych zdecydowały o faktycznym oddaniu Polski do morza. Uczyniły to zresztą za cichą zgodą burżuazji polskiej, której zainteresowania zwrócone były na wschód.

8 portów Anglii ogarnął strajk dokerów

LONDYN (PAP). Cztery tygodnie trwa z nie słabnącą siłą strajk dokerów londyńskich. W poniedziałek do strajku przyłączyło się przeszło 500 dokerów w Manchesterze. W ten sposób strajk ogarnął 8 największych portów Anglii i blisko 44.000 dokerów.

Liczba unieruchomionych statków wynosi 344 tj. o 24 statki więcej niż w sobotę. Ponadto 100 statków oczekuje na remont w stoczniach londyńskich, gdzie 8.000 robotników strajkuje od pięciu tygodni.

W poniedziałek 400 pracowników Brytyjsko-Irlandzkiego Tow. Okrętowego w Dublinie ogłosiło strajk na znak solidarności z dokerami.

Sesja Skupczyzny w Belgradzie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Belgradu:

24 bm. otwartą została sesja Skupczyzny jugosłowiańskiej. Na oddzielnych posiedzeniach obu Izb zatwierdzono następujący porządek dzienny: 1) dyskusja nad projektem ustawy o ratyfikacji układu bałkańskiego; 2) dyskusja nad memorandum o Bałkańskim Zgromadzeniu Konsultacyjnym; 3) dyskusja nad projektem zmiany i uzupełnienia planu społecznego na 1954 r.

25 bm. na wspólnym posiedzeniu obu Iz Skupczyzny referat wygłosił prezydent Tito.

Tego samego dnia odbyła się debata nad referatem prezydenta Tito. Przemawiali deputowani Partii Horda Milosza Minica, Mikołaja Sokulicia, Josipa Widmara, Ugołosa Danilowicia i in.

Na wniosek deputowanego W. Ribnikara uchwalono rezolucję w sprawie referatu prezydenta Tito. Rezolucja głosi, że Skupczyzna aprobuje zasady polityki zagranicznej, zawarte w referacie prezydenta.

W Sochaczewie na zebranie przyszło ponad 200 osób, które wysłuchały wytycznych programu Frontu Narodowego. Zdawało się, że uwzględnił on wszystkie żywotne sprawy powiatu.

M. in. budowę 6 nowych bloków mieszkalnych oraz remont 6 zniszczonych domów. Dalszą elektryfikację wsi, radiofonizację 124 wiosek. Powiększenie szpitala powiatowego o 120 łóżek, utworzenie w każdej dotychczasowej gminie ośrodka zdrowia i izby porodowej. Zbudowanie 3 nowych piekarni mechanicznych, budowę 43 km dróg.

Jednakże w dyskusji okazało się, że w programie są luki. Zwrócili na nie uwagę obecni na zebraniu.

A więc Żelazowa Wola. Tamtejszy park jest zaniedbany, krzewy rosną dziko, staw zanieczyszony. Przysiężenie uczyniło to na aktorach francuskich, którzy niedawno odwiedzili Żelazową Wolę. A co powiedzą przedstawiciele 25 państw, którzy przyjadą do Polski w Roku Chopiniowskim i na pewno również będą w Żelazowej Woli? Leopold Piechurski inspektor Dochodów Państwowych w Sochaczewie, któremu na sercu leży Żelazowa Wola, złożył na ręce przewodniczącego Pow. Komitetu Frontu Narodowego szczegółowe dane o zaniedbaniach w Żelazowej Woli.

PRZYDZIAŁ OBIETNIC

Głos zabrali również nauczyciele, przytaczając liczne przykłady, dowodzące, że dotychczas rady narodowe dały mało interesowały się sprawami bytowymi nauczycieli.

M. in. kierownik szkoły w Borysewie deżydził tam z... Łodzi, gdyż przewodniczącą prezydium Gminnej Rady Narodowej w Borysewie zamiast mieszkanki.

przydziela mu... obietnica. Nauczycielka w Feliksówku 3 miesiące chodziła pieszo do szkoły 18 km i wreszcie zrezygnowała z pracy. Nauczyciel w Kątach mieszka w izbie szkolnej. 2 nauczycieli liceum ogólnokształcącego w Sochaczewie zajmują gabinet lekarski. Inny — pokój ZMP.

Dach nowej szkoły w Kurdwanowie przecieka, sufit grozi zawaleniem, a prezydium Powiatowej i Gminnej Rady Narodowej zasłaniają się brakiem funduszy na remont, bądź zbywają obietnicami członków komitetu rodzicielskiego.

Skarżono się na brak żłobka w Sochaczewie. W Chodakowie od wielu lat nie ma przedszkola pod budowę bloków mieszkalnych. W całym powiecie są tylko 3 żłobki, jedna w Chodakowie, 2 — w Sochaczewie.

Padły liczne uwagi. Ołowek przewodniczącego Pow. Komitetu Frontu Narodowego, Zielińskiego, biegł szybko po papierze, notując je skrzętnie. Zadaniem nowych rad narodowych będzie usunięcie tych niedociągnięć.

Lista kandydatów do Pow. Rady Narodowej zawierała początkowo przeważnie nazwiska przedstawicieli inteligencji pracującej, kilku robotników i 2 chłopów. Uwzględniono więc słuszną u-

wagę Jakuba Tychowskiego, kierownika szkoły w Czystem, który domagał się zwiększenia liczby rolników. Zgłoszono 6 kandydatów ze wsi. Wśród nich figurowało nazwisko Antoniego Piórkowskiego, sekretarza prezydium Gminnej Rady Narodowej w Kozłach Biskupich. Widocznie jest dobrym gospodarzem gminy.

STEFANIA OSIŃSKA

WYBORY NA STATKACH (Obsługa własna)

Głos swój w wyborach do rad narodowych oddadzą także marynarze statków polskich, którzy w dniu 5 grudnia będą na morzu. Każdy statek, na którym pływa co najmniej 25 osób załogi, stanowi obwód wyborczy, przy czym obkłem jest port macierzysty.

W Szczecinie ustalono już obwody wyborcze dla tych statków, które w dniu wyborów prawdopodobnie będą na morzu.

Na statku „Kraków”, który był wczoraj w szczecińskim porcie, rozpoczęła już prace obwodowa komisja wyborcza, której przewodniczącym jest starszy marynarz Zbigniew Wojcicki. Ogółem przewiduje się, że załogi 16 statków oddadzą swe głosy na morzu. (ekm)

ZSRR dąży do ułatwienia porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu Przemówienie min. Wyszyńskiego w ONZ

NOWY JORK (PAP). W toku dyskusji w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ nad sprawą masowej zagłady zabrał głos szef szwajcarski, który oświadczył m. in.:

W sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakazu broni atomowej, wodorowej i innego rodzaju broni masowej zagłady osiągnięto obecnie zbliżenie między stanowiskiem Związku Radzieckiego a stanowiskiem państw zachodnich. Przedłożony Komisji przez delegację kanadyjską projekt rezolucji stał się obecnie projektem 5 delegacji — Kanady, USA, Anglii, Francji i ZSRR.

A. Wyszyński przypomniał, że podczas gdy w przeszłości istniały poważne różnice poglądów między ZSRR a mocarstwami zachodnimi, np. w tak ważnej sprawie jak zasada fazy rozbrojenia, obecnie różnice te ustąpiły.

Z jednej strony — państwa zachodnie przyjęły zasadę redukcji zbrojeń, czego ZSRR domagał się od początku, z drugiej zaś strony — propozycje radzieckie uwzględniały angielsko-francuskie plany z 11 czerwca 1954 r. w sprawie redukcji zbrojeń zwykłego typu i sił zbrojnych w dwóch fazach.

Odpowiadając na pytanie, od jakiego poziomu zbrojeń należałoby przystąpić do redukcji zbrojeń, A. J. Wyszyński oświadczył, że projekt radziecki podobnie jak memorandum francusko-angielskie proponuje, aby redukcja zbrojeń i sił zbrojnych została dokonana przy uwzględnieniu poziomu z 31 grudnia 1953 r. Jasne jest więc, że również w tej sprawie stanowisko ZSRR z jednej strony o-

raz stanowisko Francji i Anglii z drugiej są identyczne.

Następnie A. J. Wyszyński omówił istotę propozycji radzieckich w sprawie kontroli i wyjaśnił, że według projektu radzieckiego zadanie tymczasowej komisji kontroli będzie polegało na nadzorze nad wykonywaniem przez państwa swych zobowiązań w dziedzinie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń zwykłego typu. W drugim stadium przewidziane jest wprowadzenie zakazu broni atomowej i wówczas utworzony będzie stały organ kontroli.

A. J. Wyszyński zaznaczył, że propozycja dotycząca pierwszego stadium redukcji zbrojeń, przewidująca redukcję zbrojeń o pierwsze 50 proc. uzgodnionych norm i utworzenie tymczasowej komisji kontroli, wysunięta została przez rząd radziecki w celu zbliżenia stanowiska ZSRR i stanowiska mocarstw zachodnich.

Związek Radziecki — oświadczył A. J. Wyszyński — uważa w dalszym ciągu, że osiągnięcie porozumienia w sprawie bezwzględnego wyrzeczenia się przez państwa używania broni atomowej, jako doniosłego kroku w kierunku całkowitego zakazu broni atomowej i wyeliminowania tej broni ze zbrojeń państw, miałyby wielkie znaczenie dla ułatwienia i przyspieszenia realizacji wszystkich posunięć przewidzianych w proponowanej przez Związek Radziecki konwencji. Musimy podkreślić — powiedział A. J. Wyszyński — że jest to dziś tym bardziej konieczne, że bomba atomowa i wodorowa stają się bronią coraz bardziej niszczycielską. Ale jednocześnie nie uzależniamy wykonania programu nakreślonego w naszych propozycjach od osiągnięcia porozumienia w sprawie bezwzględnego wyrzeczenia się przez państwa używania broni atomowej.

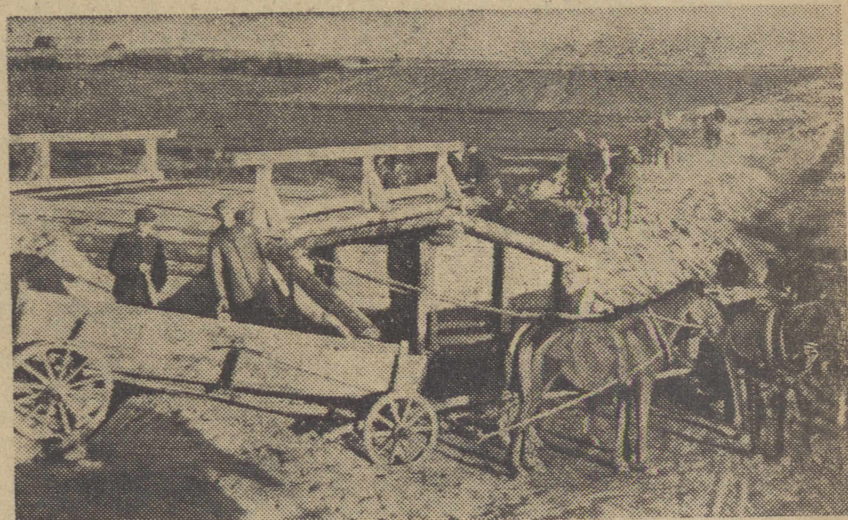
Powracając w związku z powyższym do kwestii terminu uruchomienia stałego międzynarodowego organu kontrolnego, A. Wyszyński zwrócił się do przedstawicieli państw zachodnich zapytaniem, czy godzą się oni, aby podjęcie kroków w kierunku redukcji zwykłych zbrojeń i zakazu broni masowej zagłady było równocześnie z uruchomieniem stałego międzynarodowego organu kontrolnego? Izba państwa zachodnie godzą się na to, wówczas odpadną przeszkody.

5,5 mln dzieci zaszczepiono BCG

Ponad 5,5 mln. dzieci i młodzieży w całym kraju przeszło już szczepienia ochronne przeciwko gruźnicy (BCG), które w ciągu ostatnich lat rozpoczęto stosować w Polsce na szeroką skalę. Tylko w ciągu i potroczą br. szczepieniami ochronnymi BCG objętych zostało ponad 2 mln. dzieci, tj. dwukrotnie więcej niż w całym r. ub.

Obecnie służba zdrowia, obok systematycznego szczepienia niemowląt, kładzie duży nacisk na planowe doszczepianie dzieci. Dla zachowania bowiem pełnej odporności na gruźlicę trzeba powtarzać szczepienia 5-кратно — aż do 18 roku życia.

Nowa droga do Gromadzkiej Rady Narodowej



Szczecin zwiększa obroty z portami Zachodu

(Obsługa własna)

Do nabrzeża, przy którym cumują popularne w Szczecinie małe motorowce regularnych linii frachtowych do Londynu, Hamburga, Rouen i innych portów Zachodu, przybijają będzie już za kilka dni nowy, większy statek polski, s/s Rataj, który złużował mniejszy od niego drobnowiec m/s Nysa.

Zwiększa się bowiem ruch towarów na stałej polskiej linii ze Szczecina przez Hamburg, Rotterdam, Antwerpię do Rouen we Francji.

Polska żegluga morska zawarła ostatnio nowe umowy z zachodnimi przedsiębiorstwami żegludowymi, utrzymującymi regularne połączenia z portami Afryki i Azji. W ten sposób linia Szczecin — Rouen przedłużona została do Zatoki Perskiej. Obsługuje ona tranzyt czechosłowacki oraz polski import i eksport, jak np. wyroby emaliowane, szklane i fajans sanitarny. (ekm)

Nową drogę do siedziby przyszłej Gromadzkiej Rady Narodowej w Grzymkowiec budują w ramach czynu społecznego chłopcy z okolicznych gromad, należących obecnie do gminy Dańków.

Nowa droga znacznie skróci odległość między gromadami a przyszłą siedzibą Rady.

Fot. CAF

Pierwsza w górnictwie węglowym kopalnia „Concordia”

wykonała plan październikowy

25 bm. — na 6 dni przed terminem, załoga kopalni „Concordia” zrealizowała miesięczny plan wydobycia węgla. Tym samym górnicy „Concordii” wysunęli się na czoło kopalń węgla, walczących obecnie o pełne i przedterminowe wykonanie planu rocznego.

Obrady ZG ZSCH

nad zadaniami w wyborach do rad narodowych

26 bm. toczyły się w Warszawie obrady XII Plenum Zarz. Gł. ZSCH. W obradach udział brali m. in.: prezesi, wiceprezesi i sekretarze wszystkich wojewódzkich Zarządów ZSCH. Obecni byli również przedstawiciele KC PZPR i NKW ZSL oraz organizacji masowych.

Głównym tematem obrad Plenum było omówienie zadań ZSCH — tej masowej organizacji pracujących chłopów, w kampanii wyborczej do rad narodowych. Zadania te nakreślił w referacie prezes ZSCH — A. Korzycki.

7 tys. młodzieży w zaciągu pionierskim

OMP apelu wyzywającego młodzież do pracy w rolnictwie, w szeregach pionierskiego zaciągu stanęło już ponad 7 tys. ochotników — ze wsi i miast.

Z liczby tej przeszło 4 tys. młodych pionierów pracują już przy likwidacji odłogów w PGR-ach. Z wielu województw napływają meldunki o dalszych wyjazdach grup pionierskich i nowych zgłoszeniach do zaciągu.

Wysokie odznaczenia dla rolników — wystawców w Lublinie

W czasie zamknięcia Centralnej Wystawy Rolniczej w Lublinie, odbyła się uroczystość wręczenia producentom i pracownikom PGR wysokich odznaczeń państwowych oraz dyplomów uznania. Min. Rolnictwa — E. Pszczółkowski udekorował 18 chłopów-wystawców z gospodarstw indywidualnych i spółdzielni produkcyjnych Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi.

20 wagonów ceramiki dla PKiN im. Stalina

wyprodukowały zakłady w Moskwie

MOSKWA (PAP). Wiele zakładów przemysłowych w Moskwie, Leninogradzie, na Uralu, Ukrainie i w radzieckich republikach nadbałtyckich dostarcza materiałów budowlanych dla Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie.

Zakłady im. N. A. Bulganina w Moskwie wyprodukowały już dla Pałacu 20 wagonów płyt do wykładania ścian, ornamentów do dekoracji wnętrz itp. Wszystkie zamówienia wykonane zostały przed terminem.

Posel Holandii złożył listy uwierzytelniające Przewodniczącemu Rady Państwa

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął 26 bm. na audiencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Holandii w Polsce, dr. Fransa Alberta van Woerdena, który złożył Przewodniczącemu Rady Państwa listy uwierzytelniające.

Przy składaniu listów uwierzytelniających obecni byli: kierownik Min. Spraw Zagr. wicemin. M. Naszkowski, sekretarz Rady Państwa M. Rybicki, dyr. Protokołu Dyplomatycznego MSZ E. Bartol i dyr. Gabinetu Przewodniczącego Rady Państwa F. Nowak.

Posłowi van Woerdenowi towarzyszyli członkowie Poselstwa Holandii: attaché Jonkheer, J. A. Beelaerts van Blokland i sekretarz-archiwista P. Verhoeven.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających Przewodniczącemu Rady Państwa przyjął Posła van Woerdena na audiencji prywatnej, na której obecny był kierownik Min. Spraw Zagr. wicemin. M. Naszkowski.

Adenauer odleciał do Waszyngtonu

BERLIN (PAP). We wtorek Adenauer udał się do St. Zjednoczonych. Adenauer odleciał amerykańskim samolotem wojskowym przysłanym specjalnie z Waszyngtonu. Po drodze samolot zatrzymuje się na Islandii. Kancelarzowi bońskiemu towarzyszą podsekretarz stanu Hallstein oraz szef protokołu Herwarth i szef rządowego biura prasowego Eckardt.

Wraz z Adenauerem udał się do USA także amerykański Wysoki Komisarz w Niemczech zach. Conant,



● RZYM. W nocy z 25 na 26 bm., zgod- nie z porozumieniem podpisanym w Lon- dynie, włoskie oddziały wojskowe zajęły część strefy „A” przynajmniej częściowo na mocy tego porozumienia. 26 bm. rano dojechał do Rzymu gubernator wojskowy Triestu gen. Winterer przekazał władzę Kanału Sueskiego Związkowi Radzieckiemu. Włoski Obóz Rządowy w Triestzie oddał do Rzymu.

● NEAPOL. Miasto Nocera Inferiore wraz z okolicą, między Neapolem a Sa- ler- no, nawiedzone zostało gwałtowną bu- rzą, która spowodowała liczne ofiary w ludziach i poważne zniszczenia. Według dotychczasowych wiadomości, poniosło śmierć 59 osób.

● ALEKSANDRIA. 26 bm. dokonano tam zamachu na premiera Egiptu Gamal- a Abdel Nasser'a na wiecu zgromadzonego z okazji podpisania układu o współpracy w sprawie Sueskiego Kanału. Zamachowcy oddali do Nasser'a kilka strzałów, jednakże żadne z kul nie trafiła do premiera.

● PEKIN. W okresie między 1 a 13 bm. czangkajskie okręty wojenne za- garnęły przeszło 20 ton z 80 rybakami dokonującymi połowów w pobliżu wy- sypy Pien i prowincji Czechiang.

● TROMSØE. W dniu obchodu 10-lecia wyzwolenia północnej Norwegii przez armię radziecką, na omeniarzu w Trom- søe został odsłonięty pomnik ku czci po- ległych żołnierzy radzieckich.

● BERLIN. 24 bm. odbył się w zachod- nim Berlinie pod silną ochroną policyj- ną zjazd członków faszystowskiej organiz- cji „Hitlerjugend”. Przemawiał tam przewodniczący Stahelmann, zbro- dniczo wojenny, b. marszałek Kesselring. Wskutek ogromnej fali protestów mas pracujących Berlina Kesselring nie od- wżył się przybyć na to spotkanie.

Zjazd miczurinowców w Krakowie

W Krakowie zakończył obrady dwudniowy zjazd miczurinowców z woj. krakowskiego, rzeszowskiego i śląskiego. Ok. 300 przodują- cych rolników oraz zootechników z tych województw, radziło w z naukowcami Instytutu Zootechniki i Wyższej Szkoły Rolniczej w Krako- wie nad możliwościami dalszego roz- woju hodowli i produkcji roślinnej w rejonach podgórskich.

»Szybko wyleczyłem się ze złudzeń jakie miałem jadąc na Zachód« — mówi b. zbieg z Polski H. Ślosarek

W 1949 r. Henryk Ślosarek z Cho- rzowa zbiegł wraz z żoną z kraju do Niemiec zach. Po 6 latach tułaczki na obczyźnie, gdy na własnej skórze po- znał, jak różni się głoszący przez im- perialistyczną propagandę mit łatwego beztrudnego rzekomo życia na Zachodzie od twardej rzeczywistości — H. Ślosarek wrócił się do polskich władz konsularnych z prośbą o umożliwienie jemu i jego żonie powrotu do kraju. Władza ludowa przyjął jego prośbę. Wrócił do ojczyzny i do normalnego życia.

Przed kilkoma dniami z inicjatywy Ślosarka odbyła się w Stalagowicach konferencja prasowa, na której opo- wiedział o swoich przeżyciach.

„Po przekroczeniu granicy do Nie- miec zach. zostaliśmy aresztowani przez policję i zamknięci w więzie- niu, a później odesłani do obozu DP” — opowiada Ślosarek, a następnie opo- pisuje okropne warunki, w jakich znalazł się w obozie Markt Duerbart.

W latach 1951—1952 skoncentrowa- no uchodźców w jeszcze cięższych warunkach w obozie Walke pod No- rymbergą. Istniała tam organizacja emigracji londyńskiej pod nazwą „Zrzeszenie Polskich Uchodźców Wo- jennych”. Ale organizacja ta nie tyl-

Rozbieżności między Waszyngtonem a Paryżem i Londynem w związku z notą ZSRR do mocarstw zach.

Głosy prasy światowej

Prasa światowa komentuje notę rządu radzieckiego z 24 października w sprawie Niemiec i bezpieczeństwa zbiorowego Europy, wysłaną do rządów Francji, Anglii i St. Zjednoczonych.

PARYŻ (PAP). Prasa paryska ob- szernie omawia notę rządu radzieck-iego.

Dziennik „Combat” pisze m. in.: Należy wznowić rokowania ze Wscho- dem, albowiem od ich wyniku zale- żeć będzie pokojowe współistnienie dwóch przeciwnych sobie bloków. Właśnie Francja, która bardziej niż jakikolwiek inny kraj zainteresowa- na jest w utrzymaniu pokoju, po- winna przejąć inicjatywę wznowie- nia tych rokowań.

Dzienniki burżuazyjne obawiając się, iż propozycje radzieckie spotkają się z poparciem społeczeństwa, snują wywody, że nota radziecka nie za- wiera rzekomo „nic nowego”. Np. dziennik „Figaro” stwierdza, że „je- śli brak będzie nowych elementów — rozpoczęcie rokowań z ZSRR nie przy- niesie „korzyści”.

Organ Francuskiej Partii Socja- listycznej „Populaire de Paris” uważa, iż rokowania ze Związkiem Radzie- ckim w sprawie zapewnienia bezpie- czeństwa w Europie można rzekomo pogodzić z remilitaryzacją Niemiec zach.

NOWY JORK (PAP). Propaganda amerykańska wyrażając stanowisko kół rządzących USA widzi w realiza- cji propozycji radzieckich zagrożenie dla agresywnych planów St. Zjedno- czonych, a zwłaszcza dla planów re- militaryzacji Niemiec zach. Prasa amerykańska wzywa więc do odrzu- cenia noty rządu ZSRR.

Waszyngtoński korespondent agen- cji Associated Press donosi, że Dep- Stanu nie sprzeciwiał jeszcze stano- wiska wobec noty radzieckiej, sądzi się jednak, iż eksperci amerykańscy, angielski i francuscy stosować będą zwykłą w takich okolicznościach prak- tykę, że będą oni przez długi czas konsultowali się między sobą w spra-

wie wspólnej odpowiedzi, a następnie wystosują noty odrzucające propo- zycje radzieckie w sprawie zwolnienia w listopadzie nowej konferencji mini- strów spraw zagranicznych.

Prasa amerykańska zdając sobie sprawę z tego, że odrzucenie nowej inicjatywy radzieckiej, zmierzającej do osłabienia napięcia międzynarod- owego, wywoła niezadowolenie świa- towej opinii publicznej, utrzymuje, iż mocarstwa zachodnie nie wyrzekają się rokowań ze Związkiem Radzie- ckim. Jednakże rokowania takie — zdaniem prasy amerykańskiej — moż- liwe są rzekomo dopiero po ratyfiko- waniu przez parlamenty Francji i Niemiec zach. uchwał londyńskich i paryskich. Waszyngtoński kores- pondent agencji Associated Press, powo- łując się na oświadczenia przedstawici- eli dyplomatycznych stwierdza, że „program remilitaryzacji Niemiec zach. jest nowym czynnikiem siły w rokowaniach z Rosją”.

Równocześnie prasa amerykańska wyraża obawy, iż nota radziecka mo- że utrudnić realizację planów remili- taryzacji Niemiec zach. Dziennik „New York Times” wskazuje, że pro- pozycja ZSRR przeprowadzenia wol- nych wyborów w Niemczech „może wywrzeć poważny wpływ na plany remilitaryzacji Niemiec.

Londyński korespondent dzien- nika „New York Herald Tribune” stwierdza, że między Londynem i Paryżem z jednej strony, a Wa- szyngtonem z drugiej istnieją pew- ne rozbieżności dotyczące ostatniej noty Związku Radzieckiego. „Pod- czas gdy Waszyngton zamierza od- rzucić notę radziecką nie wdając się w żadne rozważania — Londyn skłonny jest uważać, iż ostatnia no- ta ZSRR zawiera poważniejsze pro- pozycje niż poprzednie noty”.

LONDYN (PAP). Angielska prasa burżuazyjna uważa, że należy jak najszybciej przeprowadzić ratyfikację uchwał paryskich w sprawie remili- taryzacji Niemiec zach. Dziennik la- bourystowski „Daily Herald” wzywa, aby wraz z przygotowaniem do raty- fikacji uchwał paryskich prowadzić równocześnie rozmowy ze Związkiem Radzieckim.

Inne dzienniki popierają tezę: naj- pierw ratyfikacja, a po ratyfikacji rokowania ze Związkiem Radzieckim.

RZYM (PAP). Dziennik „Unita” podkreśla, że nota ZSRR postawiła przed mocarstwami zachodnimi alter- natywę: albo uczynić wszystko co można, aby rozwiązać wraz z ZSRR problem zjednoczenia Niemiec, albo wziąć na siebie odpowiedzialność za odbudowę militarną niemieckiego, co stwarza poważne niebezpieczeń- stwo dla pokoju w Europie i na ca- łym świecie.

Zaniepokojenie, zastrzeżenia, niezadowolenie Na Zachodzie — po uchwałach paryskich

PARYŻ (PAP). — Francuska prasa burżuazyjna w komentarzach na te- mat podpisanych w Paryżu układów w sprawie remilitaryzacji Niemiec zach. na ogół aprobuje te układy, niemniej jednak wykazuje sporą dozę za- niepokojenia.

„Monde” pisze, że układy paryskie „nie wywołują entuzjazmu, nawet wśród Niemców”.

Dziennik „Franc Tireur” nie ukry- wa, że układy paryskie nie spełniły całkowicie postulatów wysuniętych przez większość Zgromadzenia Naro- dowego. „Premier Mendes-France” — pisze dziennik — niewątpliwie będzie musiał dokonać wielkiego wysiłku, aby skupić wokół siebie tych wszyst- kich, którzy podobnie jak on nalegali na utworzenie wspólnoty obronnej”.

Deputowany gaulistowski Paley- sky złożył oświadczenie, w którym wyraził daleko idące zastrzeżenia wobec układów paryskich. Przeciwi- stawiał się on opinii, jakoby raty- fikacja tych układów musiała po- przedzić wszelkie rozmowy ze Związkiem Radzieckim. Nigdy jesz- cze — stwierdził Paley — Fran- cja nie potrzebowała tak ostrożnej, niezależnej i dalekowzrocznej dy- plomacji.

LONDYN (PAP). — Prasa brytyj- ska komentując układy paryskie twierdzi, że są one sukcesem polityki Zachodu, niemniej jednak, licząc się z nastrojami społeczeństwa, unika

sformułowań mówiących o remili- taryzacji Niemiec zach. Na łamach pra- sy brytyjskiej nie brak zastrzeżeń co do skutków podpisania układów w Paryżu.

„Times” przyznaje, że problemu eu- ropejskiego nie można uważać „za załatwiony ostatecznie, dopóki Niem- cy pozostają rozbiite na dwie części”. „Birmingham Post” pisze, że w br- wiele międzynarodowych konfliktach zostało uregulowanych w drodze ro- kowań i podkreśla, że „wielu prostych ludzi w krajach zachodnich pragnie dalszego rozwiązania spornych pro- blemów, pragnie zmniejszenia napię- cia między Zachodem a Wschodem”.

„Daily Herald”, aprobując uchwały paryskie, opowiada się równocześnie za jak najszybszym podjęciem roz- mów ze Związkiem Radzieckim.

Angielski Komitet Obrony Po- koju opublikował oświadczenie, w którym protestuje przeciwko podpi- saniu w Paryżu porozumień w spra- wie uzbrojenia Niemiec zach. O- świadczenie stwierdza, że porozu- mienia te nie zapewniają bezpieczeń- stwa w Europie i niezawisłości Nie- miec, lecz doprowadzą do „wskrze-

Wzmagamy czujność i więź z masami

W organie KC PZPR dzienniku „Try- buna Ludu” z dnia 26 bm. ukazał się następujący artykuł pt. „Wzmagamy czujność i więź z masami”.

W dniu wczorajszym ogłoszony zo- stał komunikat w sprawie agenta- prowokatora Józefa Światła. Prowo- kator, skrytowanie maskując swoje zdradzieckie oblicze, zdołał zakraść się do organów bezpieczeństwa, gdzie działając na rzecz wywiadu imperia- listycznego montował szereg prowa- kacyjnych spraw, fabrykował fałszy- we dowody winy przeciw niektórym obywatelom. Gdy w toku dochodzeń kontrolnych zaczęły ujawniać się je- go przestępcze machinacje, a grun- taczaj zaczął mu palić się pod nogami, Światło potrafił wykorzystać brak nadzoru, aby uciec do swych amery-kańskich szefów.

Jaki był cel agenta-prowokatora Światła i jego mocodawców? Celem było przeprowadzenie dywersji we- wnętrż organów bezpieczeństwa, za- płatanie i zaciemnienie szeregu do- chodzeń, wywołanie nieufności do niektórych osób, po to, aby tym fa- łtawiej wykonywać antypolskie zadania amerykańskiego wywiadu.

Świadczy to o tym, że w miarę rosnących postępów Polski Ludowej rośnie nienawiść imperialistów, któ- rzy w walce przeciw naszemu krajo- wi chwytają się najbardziej zbrodni- czych i wyimaginowanych metod. Po- wszędzie znanym i nie ukrywamy przez wywiad amerykański faktom jest, że na cele walki dywersyjnej przeciw Polsce i innym krajom obo- zu pokoju przeznaczają się setki milio- nów dolarów.

Nie jest przypadkiem, że imperia- liści amerykańscy w walce przeciw- ko Polsce używają metod podobnych

jak dwie krople wody do metod sto- sowanych przez Hitlera.

Nie jest przypadkiem, że te ohydne metody stosowane są właśnie obecnie w okresie forsowania odbudowy za- borczego Wehrmachtu i otwartej re- wizjonistyczno-hitlerowskiej nagonki przeciwko Polsce.

Nie jest przypadkiem stosowanie tych metod przez imperialistów, gdyż odpowiada to zgniliznie moralnej sz- rzącej się coraz głębiej w gangster- skim środowisku amerykańskich szpiegów i dywersantów.

Obecnie zdemaskowany agent-pro- wokator szery bzdurze i nikczemne kłamstwa, fałszerstwa o naszym kra- ju, bijąc rekordy wszystkich hitle- rowsko-amerykańskich szczekaczek.

Spółczesność nasze wdziało już niejedną kampanię fałszerstw i osz- czerstw przeciwko Polsce, pamięta wielkie kampanie antypolskie dy- rowane przez Goebbelsa, pamięta wściekłą kampanię przeciwko na- szym Ziemiom Zachodnim dyrowa- ną przez Byrnesa, a teraz jest świad- kiem kampanii antypolskiej, której faktycznymi dyrgentami są Dulles, Adenauer i hitlerowski generałowie. Ale psie głosy nie idą w niebiosy — jak mówi stare przysłowie. Nie ulega wątpliwości, że ta nowa kampania antypolska pięknie jak bańka mydła- na wobec moralno-politycznej jedno- ści i dojrzałości politycznej naszego narodu.

Gdyby chodziło tylko o nędzne osz- czerstwa rozsiewane przez szczekacz- ki amerykańskie, to nad nimi można by było przejść z pogardą do porzą- dku dziennego. Sprawa jednak agenta- prowokatora Światła zasługuje na u- wagę z innych powodów. Faktom jest, że agent-prowokator zdołał się zakraść do organów bezpieczeństwa. Świadczy to o niewątpliwym braku czujności w niektórych ogniskach naszego aparatu partyjnego i pań- stwowego, w szczególności zaś aparatu bezpieczeństwa.

Należy wyciągnąć z tego wszystkie wnioski. Nie wolno tolerować na- strojów samouspokojenia i nie doce- niać faktu, że walka klasowa nie słabnie, lecz zaostrza się, a wróg się- ga do coraz podstępniejszych, coraz bar- dziej podstępnych chwytów.

Ustalono w toku dochodzeń, że w niektórych ogniskach aparatu bez- pieczeństwa istniał karygodny brak nadzoru, dzięki któremu agent-pro- wokator Światło mógł montować sz-ereg prowokacyjnych spraw, oczernia- jąc i próbując omdotać niektórych o- bywateli. Mogło się to stać dzięki te- mu, że w niektórych ogniskach bez- pieczeństwa nie walczono dostatecz- nie z naruszeniem naszej ludowej praworządności, nie zwalczano do- statecznie energicznie i konsekwent- nie metod obcych naszej partii i wład- zy ludowej, sprzecznych z naszą ideologią. Trzeba wreszcie zrozumieć, że każda szczelina w praworządno- ści ludowej jest wykorzystywana przez wroga dla szkodenia Polsce i ludowi.

Partia i Rząd zdemaskowały pro- wokację, przejęły nieuzasadnione oskarżenia przeciwko niektórym oby- watelom, wypuszczając ich na wol- ność i rehabilitując.

W stosunku do winnych braku nadzoru wyciągnięto właściwe wnio- ski. Ta twarda i konsekwentna posta- wa jest wyrazem naszej siły politycz- nej, opartej na niezłomnej wierności naszym zasadom ideowym i głębokim poczuciu moralności socjalistycznej. Moralność socjalistyczna jest buso- lą naszego postępowania. Kierując się nią usuwamy z naszego życia wszel- kie objawy zła i niesprawiedliwości, które niosą w sobie resztki kapitali- zmu i które są wyzyskiwane przez a- gentów obcego imperializmu.

Podobnie jak we wszystkich dzie- dzinach naszego życia, tak też na- odcinku bezpieczeństwa publicznego rekojmia słusznej linii i skutecznej pracy jest codzienna więź z masami, wysoki poziom naszej pracy politycz- nej i codzienna, wszechstronna kon- trola partii.

Pracownicy organów bezpieczeń- stwa, którzy mają tyle zasług w walce z wrogiem, wyciągną niewąt- pliwie wszystkie wnioski z ostatnich doświadczeń.

Wzmoc czujność wobec wroga i je- go podstępnych metod, bezwzględnie zwalczać wszelkie naruszenia prawor-ządności ludowej i surowo karać winowajców tych naruszeń, wzmoc- nić czujność i więź z masami, pod- nieść poziom pracy politycznej, za- bezpieczyć pełną kontrolę partii nad organami bezpieczeństwa — oto co gwarantuje prawidłową działalność organów bezpieczeństwa — ostrego miecza władzy ludowej, budujące- go socjalizm w niełatwych warunkach zaciętej walki klasowej i nieustają- cego naporu imperializmu.

Wzmocni wychowanie pracow- ników naszego aparatu bezpieczeństwa w duchu socjalistycznej ideowości, w duchu nieprzejednanej walki z wszel- kimi wypaczeniami, w poczuciu gło- bokiej odpowiedzialności przed partią i władzą ludową za każdy ich czyn, za ścisłe przestrzeganie zasad prawo- rządności i czujności rewolucyjnej. Tylko w ten sposób możemy ubrozić ich do trudnej i skomplikowanej walki z rodzimą reakcją i kłownia- mi imperialistów, walki, która jest ich zaszczytnym powołaniem.

Bokserzy polscy wyjechali do Szwecji

Na zaproszenie Szwedzkiej Federacji Sportu Robotniczego wyjechała 26 bm. do Szwecji pierwsza grupa reprezentacji bokserkiej polskich związków zawo- dowych.

W skład drużyny wchodzi następujący bokserzy: Szczepanowski, Mirowski, Sadowski, Piński i Brychlik Bożarski. Druga grupa zawodników wyjeżdża 28 bm. do Szwecji na żywe go- rowanie, nie wystawiając zawodników w walce polskiej i ciężkiej Polacy sto- cza w Szwecji trzy spotkania z repre- zentacjami klubów robotniczych. Pierwszy mecz odbędzie się w Göteborgu 29 bm. Termin i miejsce dwóch następnych spot- kań uzgodnione zostaną w Szwecji.

Amerykańscy komuniści i »zimna wojna«

SIERPIEŃ jest chyba najgor- szym miesiącem w Waszyng- tonie. Upały są nieprawdopo- dobne. Powietrze jest tak rozgrzane i tak wilgotne na skutek bliskości Atlantyku, że nie ma wprost czym oddychać. Kto żyje, stara się wyie- chać na urlop. Kongres (parlament) amerykański z reguły w sierpniu ma ferie.

W bieżącym roku było jednak inaczej. Kongres Stanów Zjednoczo- nych pracował w sierpniu pełną pa- rą. Okna Kapitolu waszyngtońskie- go — siedziby parlamentu — oświe- lone były do późnych godzin no- cnych. „Kongresmeni”, czyli członko- wie Izby Reprezentantów, i senato- rzy mieli „godziny nadliczbowe”.

Parlament amerykański uchwałił w sierpniu ustawę delegującą Partię Komunistyczną Stanów Zjednoczo- nych. Odbywało się to w największym pośpiechu i w atmosferze hysterii. Dnia 12 sierpnia Senat uchwalił pierwszy projekt ustawy. Dnia 16 sierpnia Izba Reprezentantów — nie mając nawet przed sobą na skutek pośpiechu wy- drukowanego tekstu — uchwalał inny projekt. Dnia 19 sierpnia uchwalony został — bez dyskusji! — uzgodniony tekst. Dnia 24 sierpnia prezydent Eisenhower podpisał tę ustawę cał- kowicie sprzeczną z konstytucją Sta- nów Zjednoczonych.

Konstytucja gwarantuje bowiem obywatelom amerykańskim (na pa- pierze) wolność zrzeszania się, wol- ność słowa i wolność zgromadzeń. Ustawa o delegacji partii komu- nistycznej wbrew konstytucji pozbawia tę partię prawa udziału w wy-

borach i prawa legalnego udziału w życiu politycznym kraju. Wbrew konstytucji ustawa ta umożliwia dalsze represje przeciw członkom partii komunistycznej. Wbrew konstytucji ustawa ta zmierza do dalsze- go ograniczenia działalności ruchu związkowego. Pod pretekstem, że zwią- zek zawodowy „pozostaje pod wpły- wem partii komunistycznej” może on być pozbawiony prawa rokowania z pracodawcami, prawa zawierania u- kładów zbiorowych itd.

Jest to więc zamach na cały ame- rykański ruch robotniczy, co ma szczególne znaczenie wobec pogłębia- jącego się kryzysu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych. I jest to za- mach na wszystkie elementy postę- powe i pokojowe w Ameryce, co łą- czy się niewątpliwie z międzynarod- ową sytuacją polityczną i z naras- tającą opozycją przeciw „zimnej wojnie”.

● **D**ŁACZEGO imperialiści ame- rykańscy zdecydowali się na to po- walenie praw i wolności obywatel- skich? Dlaczego amerykańskie Gesta- po — FBI rozwija coraz to większą aktywność i doszukuje się wszędzie „wyrotowców”? Odpowiedzi na te pytania szukać należy zarówno w dzie- dzinie amerykańskiej polityki zagra- nicznej jak i w analizie stosunków wewnętrznych Stanów Zjednoczo- nych.

Od szeregu już lat Departament Stanu i oficjalna propaganda ame- rykańska usiłują wmówić społeczeń- stwu, że Stany Zjednoczone są ja- koby „zagrożone”, że istnieje rzeko- me niebezpieczeństwo „agresji ko-

munistycznej” itd. Ten stan „zagro- żenia” ma być usprawiedliwieniem miliardowych kredytów na zbrojenia i miliardowych zysków fabrykantów broni.

Lecz jak obywatelom amerykań- skim trafić do przekonania, iż tym rzekomym „niebezpieczeństwem ko- munistycznym”? Jak przekonać tzw. „przeciętnego” Amerykanina, że mu coś „grozi” i że powinien płacić po- datki na zbrojenia?

Amerykańscy specjaliści od propa- gandy burżuazyjnej już dawno u- znali, że droga do tego celu prowa- dzi przez, że się tak wyrażymy, u- nacjonizowanie rzekomego „niebez- pieczeństwa”. Tym się tłumaczy, że na łamach prasy amerykańskiej (a nie w rzeczywistości) pojawiają się re- gularnie rzekomo „radzieckie łodzie podwodne” przy wybrzeżach Stanów Zjednoczonych. Tym się tłumaczy wynajdywanie przez FBI rzekomych „szpiegów komunistycznych”, jak np. Juliusa i Ethel Rosenbergów, stra- conych za nie popełnione przestęp- stwa. Tym się tłumaczy nagonka antykomunistyczna władzów Amery- ki, której punktem kulminacyjnym stała się wspomniana na wstępie delegacja partii komunistycznej.

Nagonka ta pokazała ma mieszcz- chowi amerykańskiemu, że „niebez- pieczeństwo” jest „dzieło” jego, a nie gdzieś po tamtej stronie oceanu.

● **N**IEZALEŻNIE od tych po- trzeb „zimnej wojny” faszyzacja Stanów Zjednoczonych pozostaje w ścisłym związku z zanieżaniem poli- tyki wewnętrznej władz Ameryki. Gdy narasta kryzys gospodarczy i gdy w związku z tym wzrasta niezado- wolenie, usiłują oni skierować uwagę społeczeństwa od wewnętrznych za- gadnień politycznych i gospodarczych. Wola oni by czytelnicy partii i słu- chacze radia dowierzyli się o

„czerwonych szpiegach”, a nie o sta- tystycznej bezrobociu.

Przy okazji kapitaliści ameryka- Ńscy chcą upolować jeszcze jednego zająca. Dzięki nagonce antykomu- nistycznej łatwiej im jest rozpętywać historię wojenną, a w atmosferze his- terii wojennej uruchomić można więcej zakładów zbrojeniowych i za- pewnić sobie dalsze miliony zysków. Takie „nakręcenie koniunktury”, dobrze było znane ekonomistom hitlerowskim.

A w dalszej perspektywie poczy- nania faszystów amerykańskich da- ją — jak przypuszcza się na Wall Street — jeszcze większe dywidendy. Poczynania te — znów zgodnie ze- znanymi wzorami hitlerowskimi — powstrzymać mają od opozycji i od walki nie tylko czołowy oddział amerykańskiego świata pracy, Partię Komunistyczną. Wymierzone są one przeciw całemu narodowi. Na przy- kładzie prześladowanego i więzio- nego komunisty tzw. „przeciętny” Ame- rykanin przekonał się ma, co mu grozi, jeśli odważy się krytykować politykę Waszyngtonu. Komuniści, aresztowani i okrzykani jako „szpiegi”, ma być dla „przeciętnego” Amerykanina przestroga: patrz — mówi do niego Gestapo — FBI — co ci grozi, jeśli zdecydujesz się na opozycję i na walkę z władzami Ameryki.

Sterroryzowanie całego narodu i zdławienie w zarodku wszelkiej o- pozycji — oto cel ludzi sprawują- cych władzę w Ameryce.

● **D**WA powody składają się na to, że faszyzacja Stanów Zjednoczo- nych poczyniła w ostatnich miesią- cach szczególne postępy. Pierwszy powód — to porażki amerykańskiej polityki zagranicznej, jak np. Konfe- rencja Genewska, zawieszenie broni w Indochinach itd. Nastąpiło nie- wątpliwie pomniejszenie napięcia

międzynarodowego. W tej sytuacji Morganowie i Rockefellerowie szuka- musi nowych środków, by nie zmniejszała się historia wojenna w Ameryce. Jednym z tych środków było zdelegalizowanie partii komunistycz- nej i przyspieszenie procesu faszyza- cji.

Drugim powodem spotęgowania akcji faszystów jest kampania wy- borcza w Ameryce. Obie wielkie partie amerykańskie — republikań- ska i demokratyczna — wola mówić wyborcom o „niebezpieczeństwie ko- munistycznym”, niż o klęsce bezro- bociu, o pogarszającej się sytuacji farmerów lub o niepowodzeniach po- lityki zagranicznej, za które obie te partie są współodpowiedzialne. Toteż prasa amerykańska nie przeryła, że pośpiech z delegacją partii ko- munistycznej pozostawał w ścisłym związku z tegoroczną kampanią wy- borczą.

● **K**U WIELKIEJ chwale komu- nistów amerykańskich stwierdzić należy, że nie załamali się oni pod grudem spadających na nich ciód- faszystowskich. Pomimo licznych a- resztów i procesów, stają oni nadal na czele walki o prawa obywatelskie. Na czele opozycji przeciw polityce wojennej władz Ameryki Partia Komunistyczna Stanów Zjednoczo- nych mobilizuje naród do walki przeciw niebezpieczeństwu faszy- stowskiemu, do walki w obronie po- koju.

Zasługą komunistów amerykańskich jest, że potrafili przeciwstawić się nagonce, finansowanej przez wład- ców Ameryki i cieszącej się popar- ciem całego potężnego aparatu pro- pagandowego Wall Street, i wysoko- wnieść sztafardę wolności obywatel- skich, wyrzucony przez burżazję za burtę.

GRZEGORZ JASZUŃSKI

DOMY OLSZTYŃSKIE w nowej szacie

(1) W tym roku wygląd zewnętrzny naszego miasta bardzo zyskał na skutek otynkowania nowych obiektów mieszkalnych, zbudowanych w ciągu ostatnich lat. Otynkowano mianowicie 4 bloki przy ul. Kołobrzeskiej, 14 bloków na jez. Długim i 5 przy ul. Kościuszki.

Plan na rok 1955 przewiduje otynkowanie 22 bloków w różnych dzielnicach Olsztyna z wyjątkiem Starego Miasta, gdzie roboty tynkarskie wykonywane będą dopiero po opracowaniu szczegółowych planów fasad i wewnątrz przez architektów specjalistów z uwzględnieniem charakterystycznych cech budownictwa polskiego na tej ziemi w okresie kilku ubiegłych stuleci.

NOWA METODA PRACY na olsztyńskich budowach

(r) Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Olsztynie wprowadziło na kilku budowach nową, nieznaną dotychczas u nas, radziecką metodę pracy. Jest to metoda Skitiewa polegająca na międzybrygadowym przekazywaniu sobie robót w toku ich wykonywania. Metoda ta daje gwarancję bezusterkowego odbioru robót i stosowanie jej wpływa w poważnym stopniu na obniżkę kosztów własnych w budownictwie.

W olsztyńskim ZBM tę metodę stosują z powodzeniem m. in. ob. Lewandowski, kier. budowy Nr 149 i kier. budowy Nr 126 ob. Nędzik.

Kronika Kortowa

24 bm. w audytorium olsztyńskiej WSR odbyła się IV konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zrzeszenia Studentów Polskich. Na konferencji byli obecni przedstawiciele władz uczelni: PZPR, rady naczelnej ZSP, ZNP, zarządu uczelnianego ZMP oraz delegaci wszystkich wydziałów i grup studenckich. Konferencja zanalizowała całokształt całorocznej pracy organizacji ZSP w uczelni.

W toku dyskusji, jaka wywiązała się nad referatem sprawozdawczym ob. Harasima, delegaci wskazywali na osiągnięcia jak również na braki i niedociągnięcia w dotychczasowej pracy ZSP. Członkowie K.U. za mało znali zainteresowania i potrzeby młodzieży, czekali często, aż młodzież do nich przyjdzie, zaś zbyt rzadko sami szli do grup studenckich, by słyszeć ich rady i pomoc.

Dużo uwagi poświęcono zagadnieniu twórczego i samodzielnego stosunku studentów do nauki. Kształtowanie wśród studentów naukowego światopoglądu, pogłębianie twórczego stosunku do nauki, systematyczne nauki, sprawa trwałego i samodzielnego opanowania wiedzy powinna być w dalszym ciągu przez władze ZSP traktowana jako podstawowy problem, który przez cały okres należy mieć szczególnie na uwadze. Stale rozwijająca się produkcja rolna potrzebuje coraz to więcej i lepiej wykwalifikowanych kadr kłowniczych PGR, PGM, władze ZSP członkowie K.U. za mało znali zainteresowania i potrzeby młodzieży, czekali często, aż młodzież do nich przyjdzie, zaś zbyt rzadko sami szli do grup studenckich, by słyszeć ich rady i pomoc.

W wyniku wyborów do K.U. ZSP weszło 20 nowych członków, przodujących studentów, m. in. Makarczyk Borys, Kieła Irene i Rechowski Antoni. Przewodniczącym został wybrany przewodnik nauki i pracy społecznej tow. Garbala Kazimierz.

Z okazji IV konferencji sprawozdawczo-wyborczej ZSP zorganizowano „Wieczór poezji i melodii”, w którym udział

Zainteresowanie wyborami wzrasta

Mieszkańcy Warmii i Mazur dyskutują nad programem wyborczym KFN

Zainteresowanie wyborami w terenie wzrasta coraz bardziej z każdym dniem. Na wielu zebraniach w gromadach odbywają się w uroczyste udekorowanych salach występy artystyczne przy udziale zespołów szkolnych, ZMP, świetlicowych itp. W kilkunastu gromadach z okazji wyborów KFN wydały specjalne gazetki okolicznościowe. Wzrasta również ilość chłopów biorących udział w dyskusjach na temat ordynacji wyborczej, kandydatów do przyszłych rad narodowych, bloków terenowych itp.

— Wdzięczni jesteśmy Władzy Ludowej — mówił w gromadzie Kleczkowskiej średniolowy chłop ob. Umiński — za zaprojektowanie w naszej wsi Rady. Fakt ten uczuliśmy zobowiązaniem wyrażającym się we wszystkich obowiązkach wobec państwa. I zobowiązaniem do wykonalności.

Ob. Landecki z PGR Ciborów stwierdził w czasie dyskusji, że zarówno on sam, jak i wszyscy robotnicy rolni oraz chłopcy z wielką ufnością i radością przyjmują program wyborczy KFN.

— Program ten — mówił m. in. ob. Landecki — jest wyrazem troski o masy chłopskie i robotników rolnych. A przed wojną? Wybierany na posła przezwany obszarnek ubierał się w czasie wyborów w chłopską sukmanę. Ale w Sejmie nigdy nie wystąpił w obronie praw reprezentowanych przez siebie chłopów.

W grom. Tylicze pow. nowomiejski — chłopci postanowili z okazji wyborów naprawić drogę prowadzącą do spółdzielni produkcyjnej „Zryw” do stacji kolejowej Zajęczkowskiej oraz udzielić GRN pomocy przy budowie w Tylicach dwóch studni. Na zebraniu w Lubawie obecne były 124 osoby, a w Nowym Mieście — 126 osób.

W Świętąjnach pow. Szczytno — zorganizowano część artystyczną, w której wzięła udział m. in. młodzież szkolna. W zebraniu wzięło udział ponad 200 osób. Po referacie uchwalono program wyborczy oraz wybrano KFN. W dyskusji kierownik szkoły ob. Szyliński zachęcał chłopów do zakładania sadów owocowych, a średniolowy chłop ob. Gorczyca zaproponował wznowienie wydawania „Byskawicy”, która mobilizuje chłopów do przestrzegania terminów obowiązkowych dostaw. Jego sąsiad, ob. Nidzin potępiał tych chłopów, którzy zboże sprzedają państwu dopiero wtedy, gdy sprawa znajdzie się w komisji orzekającej, a podatki realizują w chwili zjawienia się poborczy. Uwagi Nidzina spotkały się z gorącym poparciem obecnych na zebraniu chłopów.

W pow. Barczewo w skład terenowych KFN weszło 446 osób, w tym 310 bezpartyjnych i 362 osoby miejscowego pochodzenia. Na zebraniach obecnych było ponad 3.600 osób. W całym powiecie podjęto ogółem 74 zobowiązania.

W grom. Gardyny pow. Nidzica — poruszono w czasie dyskusji konieczność likwidacji wszystkich odlogów oraz radono nad sprawą ich zagospodarowania. W grom. Szkotowo chłopcy z dwóch wsi: Kownatek i Siemianowa zobowiązali się do 5 grudnia br. wykonać w 100 proc. wszystkie obowiązki dostawy.

W grom. Sarnowo po uchwaleniu gromadzkiego programu FN w dyskusji zabierali głos 10 chłopów. Poruszano w niej sprawy gospodarcze, terenowe, zobowiązując się m. in. do uporządkowania placu przed siedzibą GRN oraz zbudowania ogrodzenia systemem gospodarczym.

W pow. reszelskim wybory KFN już zakończone. W 19 gromadach wybrano 19 komitetów, w skład których weszło 190 osób. W gromadzie Biesowo ostro skrytykowano w dyskusji

W zbiorce na budowę Warszawy przoduje nadal pow. Kętrzyn

(zb) Miesiąc budowy stolicy został już co prawda zakończony przed kilkoma tygodniami, lecz powracamy do niego dlatego, że obecnie dopiero — po pełnym dokonaniu przez WKBW w Olsztynie podsumowania wrzesniowych osiągnięć zbiorczych na rzecz Społecznego Funduszu Budowy Stolicy — możemy służyć konkretnymi danymi. W okresie „Miesiąca Stolicy” zebrano w Olsztyńskim na SFBS ponad 400 tys. zł, dzięki czemu kwartalny plan zbiorczy województwa nasze wykonało na 7 dni przed terminem.

Najlepsze wyniki w akcji wrzesniowej osiągnęli mieszkańcy pow. kętrzyńskiego. Powiat ten zajął już po raz trzeci przodujące miejsce w kraju, jeśli chodzi o działalność w zakresie SFBS. Powodzenie w pracy i duże osiągnięcia pieniężne jakie uzyskał Kętrzyn wskazują na obywatelską postawę społeczeństwa, na przykładowo dobrą pracę tamtejszych aktywistów BW, którzy niejednokrotnie uciekali się do pomocy rad narodowych i dzięki temu współdziałaniu uzyskali tak poczesne wyniki zbiorcze.

W dalszym ciągu notujemy jednak w naszym województwie powiaty, w których akcja upowszechnienia składek na rzecz SFBS „kuleje”. Niedomagania te wystąpiły bardzo jasrka w pow. Barczewo, Barczewo, Morąg, Lidzbark i Braniewo. W pow. moraskim istnieją jeszcze takie gminne komitety BW, które do tej pory —

aż wstyd o tym wspominać — nie przekazały na SFBS ani jednej złotówki. Należą do nich komitety w gminach: Boguchwały, Boreczno, Brama, Królewo, Słonecznik i Zalewo.

Do odrobienia zaległości mało aktywnym komitetem BW pozostało jeszcze sporo czasu. Mamy więc nadzieję, że wezmą się one do pracy, by zlikwidować swoje niedociągnięcia.

O tym trzeba myśleć już teraz

Czystość Olsztyna w czasie zimy zależy od MPO i... ogółu mieszkańców

(zb) Po zapoznaniu się ze szczegółowym planem przygotowań do odśnieżania Olsztyna wydaje się, że tegoroczna zima powinna być od razu „złoty brzo” przed uboższymi w sprzęt techniczny бригаdami Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania i innych zakładów, które pomocą MPO w skutecznej walce ze śniegami i gołodzią na ulicach miasta.

Jednakże... wystarczy przypomnieć sobie ubiegłą zimę, kiedy to także istniał dokładny plan odśnieżania ulic, kiedy to oprócz MPO w równej mierze do walki o czystość ulic w zimie włączyć się miały komitety blokowe, przedsiębiorstwa handlowe i gospodarki komunalnej, które zobowiązały się użyć MPO środków transportowych, kiedy... Zresztą pamiętamy dobrze jak to... trzeba było brnąć po kostki w śniegu, a tramwaje i trolejbusy zanurzając się w bajorach wody, stawały z zalanyymi silnikami. Słowem plan — to tylko połowa roboty. Najważniejsze jest jego wykonanie. I ta właśnie troska — jak wykonać plan, by nie był on tylko doskonałym na papierze — stanowi dla dyrekcji MPO dość trudny problem do rozwiązania. Mimo bowiem opracowania szczegółowych batalii zimowej — odpowiedzialność w stosunku do tych, którzy powinni dać pomoc dla MPO — nie została jeszcze dokładnie ustalona.

Przejrzyjmy jednak wszystkie „aktywa” zimowych przygotowań. Całością akcji kierować będzie MPO. Z rozmowy, jaką przeprowadziliśmy z kierownikiem przedsiębiorstwa ob. Pszczółka wynika, że przed MPO w czasie zimy stoją trzy ważne zadania: zapobiec gołodzi, przeciwdziałać tworzeniu się zatorów śnieżnych na jezdniach oraz nie dopuścić kosztom „walki z zimą” do zaprzestania wywozów śmieci i odpadków z poszczególnych posesji.

Jeśli chodzi o pierwszy punkt to MPO zdolne jest sprostać temu za-

pracę i działalność Prez. GRN w Czerwonce.

— Gdy do Prezydium przyjechało o godz. 15 kilku małych chłopów celem spłacenia podatków — mówił ob. Stanczyk — to nie załatwiono ich, bo było już po urzędowaniu. Ale gdy w pół godziny później zjawił się w tym samym prezydium jeden z bogatych gospodarzy — to z miejsca go załatwiono.

Podobnie ostro oceniono działalność GS w Jezioranach. Ob. Caban mówił na zebraniu w grom. Zardieniki, iż GS wykorzystuje nieświadomości chłopów, potracą po 20 i więcej procent dostarczanych ziemniaków, odsyła chłopów z ziemniakami do domu i źle odnosi się do dostawców.

Na wielu zebraniach w pow. reszelskim chłopcy zobowiązali się zakończyć w 100 proc. orki jesienne, zagospodarować łąki i pastwiska oraz podnieść wydajność łąk o 3 q z ha. W Zardienikach, Klewnie i Rzeku postanowiono uporządkować i wyremontować świetlice gromadzkie.

W zakładach pracy w Działdowie, w Lidzbarku Welskim — w odlewni morskiej oraz w roszarni lnu w Miłakowie załogi wysunęły kandydatury do Woj. RN i PRN.

Pod adresem nowych komitetów rodzicielskich

Troska o właściwe wychowanie młodzieży wspólnym obowiązkiem szkoły i rodziców

(1) Jesteśmy w przededniu nowych wyborów do komitetów rodzicielskich, które winny odbyć się niedługo na terenie wszystkich szkół podstawowych i średnich. O rozmiarach tej kampanii, która dla naszego województwa ma znaczenie zasadnicze, daje pojęcie ogólna liczba przeszło 1.300 podstawowych i średnich zakładów naukowych w naszym województwie, nie licząc szkół dla dorosłych.

Same wybory mają się odbyć w okresie od 27 bm. do 28 listopada włącznie. Poprzedzają je rozpoczęte niedawno temo konferencje dyrektorów i kierowników szkół w powiatach i w Olsztynie. Tematyka tych zebrań obejmuje nie tylko wybory do komitetów rodzicielskich, lecz i podstawowe problemy, wysuwane w tym roku przez władze oświatowe na plan pierwszy, mianowicie — podnoszenie poziomu ideologicznego oraz nauczania i wychowania młodzieży.

Zbieżność tych dwu kierunków obrad jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, ponieważ głównym zadaniem komitetów rodzicielskich była i jest współpraca ze szkołą na polu nauczania i wychowania młodzieży. Aby tym lepiej spełnić to zadanie nowe komitety rodzicielskie mają w tym roku rozszerzać i pogłębiać swój wpływ na ogół rodziców w sensie większego niż dotychczas zainteresowania ich aktualnymi sprawami danej szkoły, oraz osiągnięciami naszego szkolnictwa i gospodarki narodowej.

Notatnik przedwyborczy

(zb) Miejska Komisja Wyborcza w Olsztynie powołana do przeprowadzenia wyborów do MRN rozpoczęła już swoje urzędowanie. Przyjmuje skargi i zażalenia od mieszkańców miasta oraz udziela wyjaśnień i porad dotyczących techniki głosowania i wyborów do MRN. Lokal MKW mieści się w gmachu Prez. MRN, pokój Nr 9a i czynny jest codziennie od godz. 15 do 20.

W dalszym ciągu w olsztyńskich zakładach pracy odbywają się masowe i pracownicze, na których robotnicy wysuwają kandydatury na radnych do MRN. W ub. poniedziałek na masowym pracowniczym w hotelu robotniczym w ZBM przy ul. Narutowicza wysunęto trzy kandydatury na radnych do MRN: Włodzimierza Kidonę — murarza, który od 5 lat pracuje przy murarce, osiagając ostatnio przeciętnie 200% normy. Ob. Włodzimierz Kidonę jest również dobrym aktywnym społecznym i związkowym, Teofila Olszewskiego — również doskonałego murarza i zasłużonego przewodnika pracy ZBM, osiagającego średnio 162 proc. normy oraz Leszka Szope — bezpartyjnego, przewodnika pracy z bazy sprzętu ZBM.

Wszystkie wysunęte kandydatury zebrani na masowe robotnicy ZBM przyjęli jednogłośnie.

Do przeprowadzenia wyborów w mieście Prez. MRN w Olsztynie powołano do działania 27 obwodowych komisji wyborczych. W skład każdej

komisji wchodzi: przewodniczący, jego zastępca, sekretarz i trzech członków.

23 bm. odbyło się w cukrowni Kętrzyńskie zebranie przedwyborcze do rad narodowych. Program wyborczy Pow. Komitetu Frontu Narodowego odczytał Władysław Wygza, członek PKFN. Program ten stawia przed nowymi radami narodowymi bardzo poważne zadania, a m. in. zupełną likwidację odlogów, meliorację łąk, mechanizację rolnictwa, podniesienie hodowli oraz zabezpieczenie pasz, odremontowanie zagrod dla osiedleńców itp. Zebrani następnie wysunęli kandydatury: na członka Prez. Woj. RN II sekretarza KW PZPR — ob. Józefa Skowrońskiego, na członka Prez. MRN ob. Bronisława Tomaszewskiego, z-cę dyrektora cukrowni Kętrzyń. Kandydatury te zostały przyjęte jednogłośnie.

Jednocześnie pracownicy cukrowni zaproponowali kandydatury na zastępców członków Prez. MRN: ob. Aleksandra Rodziewicza i Józefa Piwowarowicza — pracowników fizycznych tej cukrowni.

Powiat olsztyński zwolniony z MIAREK I ODSYPÓW

(zb) Do liczby powiatów w naszym województwie, które zwolnione już zostały z miarek i odsypów przybył jako 14 z kolei powiat olsztyński. Do dnia 26 bm. chłopcy tego powiatu wywiązali się w 90 proc. z obowiązkowych dostaw zboża dla państwa.

Przez rodziców uczniów każdej klasy. Jest to poważna innowacja, która wciągnie w orbitę oddziaływania szkoły znacznie większą niż dotąd ilość rodziców, a tym samym pozwoli komitetom rodzicielskim znacznie rozszerzyć swą działalność.

Po kilku latach istnienia komitetów rodzicielskich, ogół rodziców jest już przygotowany do tej reformy. Świadczy o tym odbyte świeżo ogólne zebranie rodziców w szkole TPD przy ul. Moniuszki 10, w którym wzięło udział kilkaset osób. Obrady na temat wyborów do nowych komitetów odbyły się w atmosferze głębokiego zainteresowania wszystkimi obecnymi sprawami nauczania i wychowania młodzieży.

Doświadczenie pracy pedagogicznej dowodzi, że taki pogląd jest z gruntu fałszywy. Dowodzi, że bez stałych kontaktów rodziców z kierownictwem szkół i wychowawcami klasowymi sama szkoła nie jest w stanie spełnić należycie swych zadań oświatowych i wychowawczych.

Oddziaływanie na młode pokolenie najbliższego środowiska musi być wielostronne. Nowe komitety rodzicielskie muszą być nastawione na pracę uświadamiającą w szerokich kręgach rodzicielskich, aby i one wzięły udział w tym wspólnym wysiłku. Jest to zasadniczy warunek, który umożliwi szkole spełnienie nowych obowiązków, jakie nakłada na nią Polska Ludowa. Do pomocy wychowawcom staną w tym roku po raz pierwszy rady klasowe, wybierane

Na dzień 28.X.54 r. (czwartek)
Na fail 1322 m.
Program dnia 6.55 15.25 Wład. 5.05 6.00 7.00 7.40 12.04 16.00 20.00 23.00
6.33 Kalendarz radiowy 6.40 „Światołec melodie” 7.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego — lekcja 4. 8.05 Francuska muz. operowa 9.00 Muz. 10.20 Muz. baletowa 11.00 „Uczmy się śpiewać” 11.25 Przed prasy stoł. 11.30 Muz. i Aktualn. 12.10 Muz. 13.00 Przerwa 16.05 Muz. 17.00 Z życia Ziemiańskich Radzieckich 17.30 Re-transmisja fragm. Koncertu Festiwalowego w Salzburgu z udziałem pianisty Edwina Fischera — Beethoven: Sonata D-dur, op. 28 18.20 Korespondencja z zagranicy 18.35 Konc. estradowy NRD 19.30 „Na fail humoru i satyry” 20.30 Muz. tan. 21.00 Odpowiedź fail 49 21.12 „Płkne głosy” 22.00 Dniow. sport. 22.10 „Moje ulubione kompozycje” — rozmowa z dyr. W. Biedlajewem.

Na fail 367 m.
Program dnia 5.28 13.05 Wład. 6.00 7.00 7.40 14.00 18.15 21.30 23.55
Od 5.35 do 7.45 transmisja z Pr. I. 7.45 Przerwa 13.10 Piosenki romantyczne 13.30 Dla kolekcji młodych biologów 14.10 Dla kl. I i II 14.30 „Koperczak” — sula ludowa W. Lutosławskiego 14.50 Muz. Popul. 15.15 Konc. 16.00 Piosenki bez słów — F. Mendelssohna 16.20 Konc. estradowy 17.00 „Bałka o deszczowych kropelkach” 17.30 Na warszawskiej fail 18.00 Na sport, fail 18.20 „Mistrzowie sceny operowej” 18.50 Pog. przyrodn. 19.00 Muz. i Aktualn. 19.25 Wiersze Leopolda Staffa 19.45 Kompozytor Tygodnia — J. S. Bach 20.30 „Meksykański” — słuch. w opow. J. Londona 21.45 Wład. sport. 21.50 Muz. tan. 22.20 z literatury 22.40 z naszych sal koncertowych 23.20 Konc. solistów.

Szczegółowy program audycji zamieszcza tygodnik „Radio i Świat”.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

Przez sport do zdrowia

ze SPORTU

W dniu dzisiejszym czeka olsztyńskich zwolenników siatkówki miła niespodzianka.
Rozpoczynają się bowiem 4-dniowe rozgrywki o awans do klasy wyższej. Obok mistrza naszego okręgu Spójni Olsztyn na starcie zobaczymy jeszcze następujące zespoły: Spójnię Gdańsk, CWKS Warszawa, AZS Łódź, AZS Poznań, Kolejarz Wołomin i Gwardię Białystok. Zawody te odbędą się w sali ZS Kolejarz przy al. Wolności Polskiego.

Na zawodach lekkoatletycznych rozegranych ku uczeniu II Zjazdu ZMP i wyborów do rad narodowych w Bartoszewach — zawodniczka „Zryw” Jaworska ustanowiła nowy rekord okręgu w skoku wwyż, osiagając 1,37 m. A oto najlepsze wyniki w pozostałych konkurencjach: kobiety — skok w dal — Biernatowska 4,32 m, 100 m — Wolkówna 13,6 sek., Kula — Strzelecka 8,97 m. Mężczyźni: 100 m — Slek 11,8 sek., skok w dal — Paluszek 6,05 m i dysk

— Netzel 34,64 m. Zawody te poprzedziło uroczyste otwarcie nowego stadionu.
W Białymstoku rozegrano międzyokręgowo spotkanie w siatkówce kobiet i mężczyzn pomiędzy reprezentacją Olsztyna i Białegostoku. Nasza drużyna kobieca zdecydowanie pokonała swoje koleżanki z Białegostoku 3:0 (15:11, 15:9, 15:4). Natomiast męska drużyna przegrała 1:3. (Cha)

Druk. RSW „PRASA” Marszałkowska 3/5 5-B-30415



• DZIEŃ OLSZTYNA •

W DNIU dzisiejszym o godz. 10 Zarz. Okr. Zw. Zaw. Prac. Handlu organizuje naradę dla aktywów handlu miejskiego z terenu naszego województwa. W naradzie winni wziąć udział przewodniczący powiatowych placówek zw. zaw. prac. handlu oraz aktywności kulturalno-oświatowi.

LECZNICA dla zwierząt przy ul. Lubelskiej organizuje w dniu 18.XI br. badania niezależających się krów i jałowic. Komitety blokowe winny

Teatr im. St. Jaracza — „Las” A. Ostrowskiego, pocz. przedś. godz. 19
Czerwony Kapturek — w terenie

KINA
(według informacji OZK)
Polonia — „Hamlet” (prod. angielskiej), godz. 18.30 i 19.30
Odrodzenie — „Niedaleko Warszawy”, prod. polskiej, godz. 17.30 i 20
Awangarda — „Brunatna pajęczyna”, prod. NRD, godz. 17 i 19.30

Apteka dyżurna — Społeczna nr 3 przy ul. Kościuszki 85
Pogotowie Ratunkowe — ul. Partyzan-tów 82, tel. 09 i 22-22
Straż Pożarna — tel. 08
Pocztę doręczek samochodowych i kon-nych — Dworzec Gł., tel. 777.

więc powiadomić posiadaczy wyżej wymienionych zwierząt, a ci dobrać odpowiednie krowy i jałowki do przebadania. Badanie jest bezpłatne.

WKROTCĘ przyjadą na występy do Olsztyna artyści Opery Poznańskiej — Jadwiga Dzikówna (sopran) i Tadeusz Pocięwski (bas). O dokładnym terminie przybycia solistów poinformujemy naszych Czytelników.

OD DNIA 30 bm. do 29 listopada br. trwać będzie festiwal filmów polskich w kinach „Polonia” i „Odrodzenie”. M. in. zobaczymy 25 filmów wyprodukowanych w latach 1944 — 1945.

W DNIU jutrzejszym w klubie techniki i racjonalizacji przy ul. Kościuszki 83 mgr Krausowa wygłosi odczyt pt. „Bałzak”. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.
ROZEGRANE w ub. poniedziałek spotkanie towarzyskie w szczyptorniaku pomiędzy szkołami TPD nr 3 i nr 4 zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem uczniów szkoły nr 3 w stosunku 7:3.
DZIS o godz. 18 w lokalu stołówek nr 4 przy ul. Partyzan-tów odbędzie się obwodowe zebranie członków i konsumentów PSS. Na zebraniu komitety członkowskie złożą sprawozdania ze swojej działalności. (Cha)